

ROLA ZOSIA

SCENA

Zosia podchodzi do grupy kolegów, którzy w napięciu czekają na wieści dotyczące ich reanimowanego kolegi Patryka.

ADRIAN

Co z Patrykiem?

ZOSIA

Źle...

ADRIAN

Co ci ojciec powiedział.

ZOSIA

Zastanawiają się, czy czegoś nie wziął.
Feta, dopalacze, gandzia...

Adrian wiesz coś?

ADRIAN

Ty, o co ci chodzi?

ZOSIA

O to, że on tam może umrzeć, baranie...

Adrian, przecież ty się z nim
kolegujesz... nie wiesz nic?

ADRIAN

Co się czepiasz, w policję się
zabawiasz.

ZOSIA

Nie rozumiesz, że on może umrzeć. Od
czterdziestu minut reanimują go i nie
wiedzą co mu jest, może coś wziął.

ADRIAN

Wyluzuj... a co my mamy z tym wspólnego.

ZOSIA

Proszę was... jeśli ktoś z was coś wie...
On choruje na serce... może umrzeć ...

ADRIAN

Podsypaliśmy mu do picia amfetaminę...

ZOSIA

Co zrobiliście? On umiera! Zabiliście go!!!

ADRIAN

Ja nie wiedziałem, że to tak na niego zadziała. Miała być zabawa...

ZOSIA

Ty wiesz, że okazało się, że on ciężko chorował na serce?

ADRIAN

Nie, nie wiedziałem...

ZOSIA

Jesteś gnojem bez uczuć...

ADRIAN

Ale Zosia... to wszystko miał być żart...

ZOSIA

Żart ???... prześmieszny...